GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6776. poniedziałek, 23 lipca 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 1500 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

Katastrofa lotnicza pod Lublinem.

Sprawa świętokradztwa w Gnieźnie.

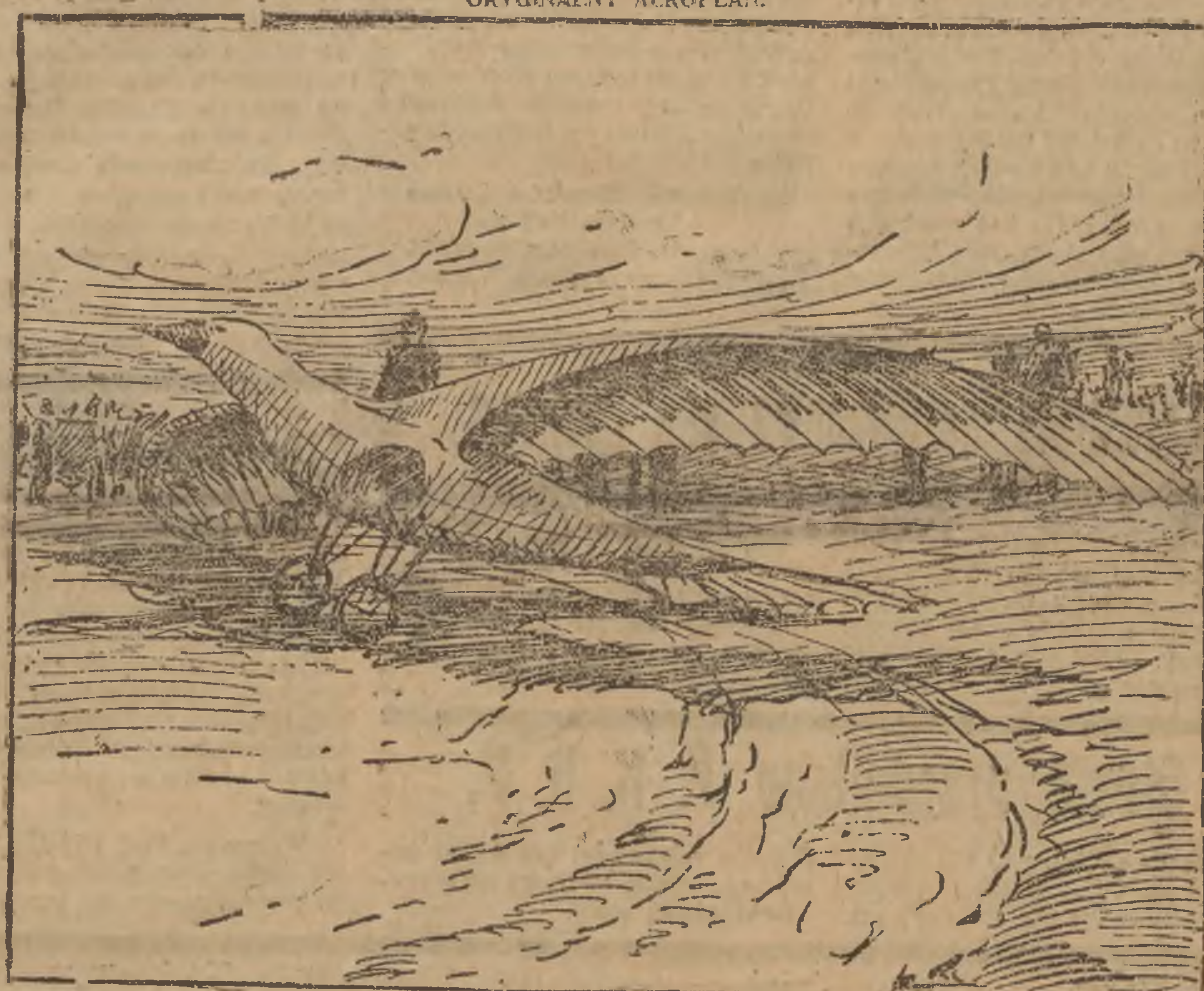
Lwów, 22. lipca.

Ogół polski, wstrząśnięty do głębi niesłychaną zbrodnią świętokradztwa w katedrze gnieźnieńskiej, śledzi z napięciem akcję naszych władz, dążącą do wykrycia sprawców. Jak dotychczas, wyniki tej akcji są prawie żadne. Fakt ten nie przynosi zbytniej chluby naszym organom bezpieczeństwa. Lecz w każdym państwie trafiają się wielkie kradzieże i zbrodnie i w każdem z nich nie zawsze wykrywa policja sprawców tychże. Nie myślimy więc z tego powodu czynić specjalnych wyrzutów naszej policji, która w pewnych wypadkach jest doprawdy zbyt... młoda jeszcze. Lecz w żadnem chyba państwie na świecie bezcenne skarby i narodowe pamiątki nie są tak lekkomyślnie strzeżone, jak u nas. Wprost własnym uszom wierzyć sie nie chce, iż w katedrze gnieźnieńskiej pieczę nad relikwiami św. Wojciecha, opiekę nad wspaniałym skarbem pełnym historycznych, bezcennych wprost pamiątek, miał powierzoną — oddźwierny! Czemuż się to dzieje? Dlaczego tak — użyjmy najdelikatniejszego wyrażenia — lekkomyślnie zarząd katedry potraktował tą pierwszorzędną sprawe? Toteż głęboki niepokój ogarnia obywateli na myśl, iż w podobnych warunkach znajdują się również pamiątki narodowe w Warszawie, Krakowie. Wilnie i innych miastach polskich. Zależymy w tym wypadku poprostu od dobrej woli złodziei i opryszków i dziwić się należy, że dotychczas nie ograbili oni całkowicie Polski z narodowych pamiątek, oprawnych w złoto czy klejnoty... Ogół ten domaga się, aby odnośne czynniki zabezpieczyły nasze świętości narodowe przed włamaniami złoczyńców. Niechżeż zbrodnia w Gnieźnie pobudzi ich czujność nie na dni kilka czy kilkanaście, lecz na stałe, niech zwrócą baczną i nieustanną uwagę na skarby, ich opiece powierzone.

Bowiem lekkomyślność czy jakakolwiek niedbałość w tych wypadkach wkracza w dziedzinę zbrodni wobec całego narodu.

Jan Walewski.

ORYGINALNY AEROPLAN.



Berlińs. inżynier Schwerdt skontruował niedawno temu aeroplan przypominający zupełnie wyglądem swym ptaka. Samolot ten wzbudził ogromne zainteresowanie nietylko w sierach lotniczych, ale i wśród puglicznosci. Niestety zaraz przy pierwszym locie aparat został poważnie uszkodzony.

Likwidacja strajku w Łodzi.

Łódź, (PAT.) O godz. 4 rano ukończoną została konferencja między przedstawicielami robotników a przedstawicielami przemysłu włókienniczego, która odbywala sie pod przewodnictwem ministra pracy i opieki społecznej p. Darowskiego. W wyniku konferencji strajk **w przemyśle włókienniczym** został **zlikwidowany** na następujacych warunkach: Robotnicy otrzymają natychmiast 67 proc. podwyżki płac pobieranych dotychczas. Regulacja przyszłych zarobków będzie się odbywała co **dwa tygodnie na podstawie orzeczenia komisji statystycznej** zorganizowanej na nowych zasadach. Pierwsza taka regulacja obejmuje czas od 16. do 31. lipca.

Po skończeniu konferencji minister Darowski wyjechał do Warszawy.

W sprawie powrotu metropolity ks. Szeptyckiego.

Otrzymaliśmy następujące pismo:

Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. zgłosił u właściwych czynników protest przeciw zamierzonemu powrotowi metropolity gr. kat. Szeptyckiego do kraju i **przeciw ponownemu objęciu przezeń rządów w katedrze św. Jerzego.**

Wystąpienie ZOL. spotkało się z aplauzem większości społeczeństwa polskiego i nader licznego szeregu najpoważniejszych zrzeszeń polskich w naszej dzielnicy, ale spotkało się również z krytyką części naszej prasy, a nawet pism, które początkowo za naszem stanowiskiem się opowiedziały, a które obecnie w wystąpieniu ZOL. chybionych celów partyjnych dopatrzeć się pragną.

Wobec tego ZOL. **zniewolonym jest zaznaczyć publicznie z całym naciskiem, że jest zrzeszeniem bezpartyjnem,** że nigdy względami partyjnymi się nie kierował i powodować nie będzie, a jako stowarzyszenie, stojące wyłącznie na gruncie narodowym, jako stowarzyszenie powołane statutowo do pielęgnowania i szerzenia haseł listopadowych, obowiązanym był podnieść głos protestu przeciw powrotowi ks. Szeptyckiego do kraju, ażeby nie sprzeniewierzyć się swej myśli przewodniej i celom, dla których powstał. Najświętszym bowiem celem ZOL. jest strzeżenie całości granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, a więc ścisłej integralności naszych kresów z Macierzą.

W dalszym ciągu ZOL. bezwzględnie bronić musi i popierać wszelkie zamierzenia, zdążające do jak najściślejszego zjednoczenia naszych kresów z Macierzą, **przeciwdziałać zaś stanowczo wszelkim dążeniom przeciwnym. Rzeczą zaś jest pewną, że objęcie przez ks. Andrzeja Szeptyckiego rządów metropolii lwowskiej obrz. gr. kat. stanowiłoby co najmniej wielkie utrudnienie w procesie najściślejszego połączenia się naszych kresów z Macierzą.**

Do takiego sądu upoważnia w całej pełni dotychczasowa działalność ks. Andrzeja Szeptyckiego. Nadto dobrze ona jest znaną, by trzeba o niej tu szerzej wspominać. Z tych powodów ZOL. z protestem wystąpił, a protest swój byłby zgłosił bez względu na to, czy powrót ks. Szeptyckiego spowodował rząd prawicowy, czy lewicowy.

Wyjaśnienie to koniecznem było ze względu na rozszerzane o rzekomem stanowisku w tej sprawie ZOL. wieści, pozbawione wszelkiej faktycznej podstawy. Najlepszym tego dowodem jest przytoczony na wstępie fakt, że do naszego protestu przyłączył się cały szereg instytucji i zrzeszeń, ostatnio np. Związek Inwalidów.

Za Związek Obrońców Lwowa z Listopada 1918 r.
Prezes: dr. **Stanisław Zagórski,**
sekretarz: inż. **Tadeusz Wallner.**

Groźne rozruchy drożyźniane we Wrocławiu.

POLICJA MUSIAŁA UŻYĆ BRONI.

Wrocław. (PAT.) Dziś przed południem przyszło tu do wielkich rozruchów z powodu drożyzny produktów żywnościowych. Splondrowano kilka sklepów z obuwiem i odzieżą. Na miejsce zajść sprowadzono policję, **która zmuszona była użyć broni.**

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Jak donoszą z Wrocławia wczoraj po południu wybuchły krwawe rozruchy, które przybrały charakter **niemal rewolucji.** Olbrzymi tłum strajkujących rozbijał sklepy z żywnością i lokale publiczne. Policja atakowała tłum przy pomocy automobilów ciężarowych. Wszystkie sklepy są zamknięte.

Woda zalała bank sowiecki.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Jak donoszą z Moskwy, podczas oberwania się chmury, które tam nastąpiło onegdaj, **woda zalała piwnicę banku państwowego, niszcząc olbrzymie zapasy pieniędzy papierowych.**

Oświadczenie posła niem. w Londynie.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Biuro Reutera ogłosiło dalsze oświadczenie posła niemieckiego w Londynie, w którem ten oświadcza, że **rząd niemiecki nie może zrzec się biernego oporu w Zagłębiu Ruhry, jeżeli Francja nie da gwarancji, że jest gotową do opuszczenia Zagłębia.** Reuter twierdzi dalej, że Niemcy dali w Londynie do zrozumienia, że Berlin byłby gotów do dyskusji w sprawie zatargu nad Ruhrą i rozwiązanie tej sprawy mogłoby być przeprowadzone w trzech etapach.

1) Francja ustanawia z powrotem niemieckie władze cywilne w zagłębiu Ruhry oraz pozwala na powrót wydalonych.

2) Francja opuszcza zagłębie Ruhry aż do Essen i w ten czas Niemcy przygotowują wszelkie zarządzenia, aby obciążyć hipotecznie zakłady przemysłowe oraz rolnictwo.

3) Francja opuszcza Essen po wręczeniu jej przez rząd niemiecki hipoteki, ciążącej na banku Rzeszy w wysokości 10 miljardów marek.

Katastrofa aeroplanowa pod Lublinem.

PILOT I OBSERWATOR PONIEŚLI ŚMIERĆ NA MIEJSCU.

Lublin. (PAT.) Dziś między godz. 12 a 13 koło majątku Węglinek, 7 km. od Lublina, z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn spadł samolot wojskowy. **Pilot por. Strzałkowski i obserwator kpt. Estler ponieśli śmierć na miejscu.** Aparat uległ zupełnemu rozbiciu. Na miejsce wypadku przybyły z Lublina władze wojskowe i cywilne. Samolot pozostawiono na miejscu do czasu przybycia komisji z Warszawy.

Strajk urzędników P. K. K. P.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Urzędnicy P. K. K. P. zażądali od dyrekcji jednorazowego zasiłku 50 procent. Z braku odpowiedzi urzędnicy **zamierzają ogłosić strajk na razie tzw. włoski (bierny opór).**

Strejk metalowców rozszerza się

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Polski" donosi: Strajk metalowców w Warszawie z dniem wczorajszym **rozszerzył się znacznie.** Do strajku przyłączyli się robotnicy zakładów, które dotychczas nie były objęte strajkiem. Strajkuje około 95 proc. robotników metalowych. **Wśród strajkujących panuje całkowity spokój i wzorowe zrozumienie powagi sytuacji.**

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Dzisiejszy szósty dzień strajku w przemyśle metalurgicznym nie przyniósł żadnej zmiany. Dziś odbyło się olbrzymie zgromadzenie robotników tej branży, którego przebieg był jednak spokojny.

LEON ŻYPOWSKI.

Pieśń o naszym Grodzie.

VI.

POMNIK FREDRY.

Dla odmiany — dziś z wieczora
Pójdziem w miasto! Pyszna pora!!
Zanim jednak „srebrnolicy"
Nad dachomi onej stolicy
Koronkowe chmury przedrze,
Obaj bądźmy już przy... Fredrze,
Gdyż nastrojów jam amator!
— — — — —
Widzisz: Fredro, jak senator
W poręczowym siadł fotelu...
Mówisz znowu — przyjacielu:
— „Smutek wieje od pomnika
„I do duszy dziwnie wnika!...
„Choć humoru w mistrzu piórze
„Tkwi bogactwo takie duże!?...
Słusznie! Męża takej miary,
Co miał czystą duszę Klary
I płomienny giest Wacława,
Straszna dręczy dziś obawa, —
Na co zresztą codzień patrzy:
Że dziś Wacław coraz rzadszy!!!
Próżno ujrzeć dziś się stara —
Czy nie idzie jego Klara!
Czasem twarz mu się rozchmurza:
Wtedy radość czysta, duża,
Twarz rozumną opromienia,
Usuwając ślady cienia!
Lecz... nie często się to zdarza!!
Częściej chmurna twarz pisarza,
Pełna smutku i zadumy,
Na idące patrzy tłumy!...
Widzi mężczyzn i kobiety
Lecz postaci tych, (niestety!)
Które duszą kochał całą,
Widzi Fredro... dosyć mało!!
Imię Klary lub Anieli
U nas djabli dawno wzięli!!..
Za to: Żancia, Fifi, Lili,
(Bóg wie jeden jak je chrzcili!!)
Albo: Mary, Tonny, Pepi...
Ta od tamtej zwie się lepiej!!!
— — — — — —
Nieraz Fredro, w rozmów kwarze —
Na sąsiednim trotuarze,
Słyszy taką ot rozomowę:
— „Mężu! Kup mi futro nowe!"
Lub: — „Gdy nie chcesz mojej zguby
„Te... brylanty kup mi luby!"...
— — — — — —
Duma Fredro i boleje
Nad tem, co się u nas dzieje!
— — — — — —
Już zmęczyłeś się wędrówką??...
Zaraz kończę! Jeszcze słówko!!..
Niech przynajmniej to mniemanie
Dobre o nas pozostanie,
Że specjalne tu czynniki
Szczerze dbają o pomniki!
Więc, gdy czasem pomnik który
Trochę... brudny jest u góry,
(Trochę... tego... niby... wrony!).
Cały ratusz w ruch wprawiony
Wnet komisja „ad hoc" biega,
Co czystości... głów przestrzega...
Wnet pachołek jeden... drugi...
(Dla pomników — do obsługi!)
Doświadczony w tej imprezie,
Już... na głowę Fredrze lezie...
Już go czyści, skrobie, myje...
Już go obmył aż po szyję!
Lecz... jak liczni Ojce miasta,
Których sława stale wzrasta,
On — tę samą ma zaletę:
Zachorował... na estetę!!...
Więc, gdy umył głowę „z grubsza
Myśl mu świta, myśl najgłupsza,
Co powstała w biednej głowie:
— „Ja ten pomnik „fest"... odnowię!"
I — w poczuciu misji szczerem —
Skrobie głowę... „glaspapierem"!!...
— — — — — —
Głowa cudnie, jasno świeci,
Jak... patelnia! Tłumy dzieci
Gromadami stają blisko,
Mając świeże widowisko!!
Głowa Fredry, żółto-lśniąca,
Odbijając blask miesiąca,
Lub słoneczne blaski we dnie,
Po pół roku nieco blednie!!...
— — — — — —
Świadczy chyba to zaszczytnie,
Że kult piękna u nas... kwitnie!?
Nie—Wincenty i stanowczo
Nie—Pol.

Czarne djamenty przyczyną nieporozumienia.

POGRÓŻKI ANGIELSKIE PRZECIWKO FRANCJI.

(m.) Korespondent londyński „Nowej Reformy" pisząc o konflikcie angielsko-francuskim w sprawie odszkodowań i okupacji Zagłębia Ruhry, tak oświetla wartość pogróżek angielskich:

„Zobaczymy przedewszystkiem istotną wartość represaljów, które zapowiadały różne organy londyńskie. — W razie **zerwania ententy**, zwołania **wbrew** Francji konferencji ekspertów, czy też

próby odrebnego układu z Niemcami w sprawie odszkodowań.

Anglja naruszyłaby **traktat wersalski i złamałaby własny swój podpis.** Najpiękniejsze układy z Niemcami zostałyby w takim razie **martwą literą**, gdyż Niemcy **bez Rury** ani

egzystować ekonomicznie, ani płacić nie mogą.

Przeciwnie tego rodzaju taktyka angielska upoważniłaby Francję do **tem mocniejszego usadowienia się w tem pełnem „czarnych djamentów" zagłębiu.** — W rezultacie

przyspieszyłoby to tylko rozkład Niemiec.

powiększając **chaos ekonomiczny w Europie.** O ile Anglja zresztą **nie dotrzyma** swoich zobowiązań traktatowych, trudno, żeby mogła ona wymagać od Francji **dotrzymania jej zobowiązań** co do wypłaty długu angielskiego.

Zmusić Francję do płacenia, Anglja nie ma żadnej możności. Pogróżki wojenne są chimeryczne.

Represalja ekonomiczne lub zahamowanie dowozu surowców **zaszkodziłyby pewnym gałęziom przemysłu francuskiego**, któryby to powetował przeważnie **kosztem Ruhry**. Nie przywróciłoby to zresztą Anglikom rynku niemieckiego,

zamknęłoby im natomiast jeszcze jeden ważny rynek: francuski.

Pozostają dokuczliwe, ale nie istotne **manewry giełdowe**, które obniżyły nieco kurs franka, co też nie jest pewne. **Słowem, kampanja represaljów najmocniej uderzyłaby po kieszeni właśnie Anglję".**

Następnie korespondent określa obecną politykę Anglji, dążącą do przywrócenia przedwojennej konfiguracji ekonomicznej z wyłączeniem dominującej roli Niemiec. Nowe państwa z ich granicami celnemi i dążnościami do samowystarczalności stoją na przeszkodzie ekspanzji gospodarczej Anglji. Musi więc ona popierać przedwojenne formy życia ekonomicznego i zwalczać tem samem „usamodzielnienie się ekonomiczne, a przez to i polityczne państw młodych". Przeciwstawiająca się tym celom Francja winna znaleść pełne poparcie w Polsce.

Słowacy rzucili Czechom w twarz — prawdę!

(f.) Jedna z największych fikcji współczesnych — pojęcie „Czechosłowacji", czyli niegodziwe ożenienie w jednem stadle dwu różnych narodów, dokonane wbrew woli słabszego, doczekała się dosadnego napiętnowania na wielkim francuskim kongresie eucharystycznym. Reprezentant Słowaków, dr. Trika, przemawiając jako **jedyny reprezentant obcych narodów**, podkreślił wyraźnie, że dotychczas Czesi na kongresach międzynarodowych negowali istnienie Słowaków, występując zawsze w imieniu rzekomego **„narodu czechosłowackiego", który w rzeczywistości nie istnieje.** Narodowi słowackiemu nigdy dotąd nie dano sposobności zadokumentowania przed światem, że jest narodem zupełnie samodzielnym.

Po tych słowach **mowcy i narodowi słowackiemu kongres urządził olbrzymią owację.**

Dokument niemieckiej nienawiści — i głupoty.

(r.) „Szlachetni" niemiaszkowie prowadzą obecnie zaciętą choć beznadziejną wojnę przeciw wszystkiemu, co francuskie. Zacietrzewienie doszło do tego, że zrezygnowali nawet z tłustych zarobków, zdzieranych z podróżnych. We wszystkich „kurortach" na każdem miejscu widnieją tabliczki, zachwalające cudzoziemcom raj niemiecki, pierwszorzędne źródło taniości. Są tu dla przynęty wszystkie możliwe języki — z wyjątkiem francuskiego. Starą, przedwojenną formułę „on parle français" usunięto albo ostentacyjnie przemazano. Natomiast na wystawach sklepowych widnieje wszędzie arcygłupie wierszydło jakiegoś Pawła Warncke, zatytułowane: „Niemiecka przysięga", które podajemy w przekładzie, jako dokument niemieckiej szowinistycznej głupoty:

„Kto Francuzowi w naszym kraju
„Poda prawicę po zwyczaju
„Kto mu użyczy dach nad głową,
„We wrażej mowie powie słowo,
„Poda wrogowi kęsek chleba,
„Kto go wspomoże, kiedy trzeba
„Kto go nie bije, nie przeklina,
„Kto go nie bija, nie przeklina,
„Kto nie unika go, jak węży
„Nad tym przekleństwo niech zaciąży!
„Kraj go niech darzy mianem takiem:
„Że jest zbrodniarzem i łajdakiem!"

Jak widzimy, zaciekłość niemiecka przybiera formy typowo niepoetne, jakich się tylko po Niemcach można spodziewać. Poezja pana Warncke pobudzi może niejedną setkę idjotycznych mózgów niemieckich do rozżażenia nienawiści, z pewnością jednak choć z parę mózgów ochłodzi i skłoni do refleksji. Niema nic głupiego, coby na mądre nie wyszło!

Senzacyjny zwrot

w sprawie morderstwa hrabiny i rotmistrza.

(f.) Niedawno podaliśmy szczegóły afery miłosnej, która wprawiła Wiedeń w stan gorączkowego podniecenia. Znaleziono piękną, choć nieco podstarzałą hrabinę **Revertera** martwą, a obok niej leżały zwłoki rotmistrza **Doortiel**, który mieszkał jako podnajemca w domu hrabiostwa.

Hrabia Revertera, mąż denatki, wyjechał w krytycznym dniu do Salzburga i wrócił na wieść o tragedji. Zdawało się więc, że chodzi tu **tylko** o podwójne samobójstwo. **Tymczasem** ściśle dochodzenia policyjne wykazały możliwość jeszcze innego rozwiązania zagadki.

Oto pokojówka hrabstwa Revertera zeznała, że owego dnia hrabia wyjechał o 1 **popoł. Jak się później** okazało, rzekomy **wyjazd nastąpił** o pół do 12. Pokojówka **dopiero** o pół do 2

usłyszała jakby odgłos strzału.

Podeszła do drzwi rotmistrza i usłyszała tam **stłumione szepty.** Podsłuchiwała ponownie o pół do 3, lecz tym razem panowała już w pokoju **cisza grobowa.**

Tak więc wyłania się nowe podejrzenie: Czy ktoś „trzeci" między 12 a pół do 2 nie zakradł się do mieszkania? Czy ów „ktoś" nie zastrzelił obu ofiar?

Pytanie to zadali sobie także przedstawiciele władz. W ścianach pokoju **znaleziono trzy zabłąkane kule**, z tych jedna za drzwiami. Z tego wnosić można, że tragedja rozegrała się częściowo poza sypialnią rotmistrza. Na podłodze znaleziono rysy, świadczące, iż zwłoki jednej lub obu ofiar

włeczono po ziemi.

Niewiadomo, czy to rotmistrz w ten sposób przetransportował trupa hrabiny, czy też „ten trzeci" morderca uczynił to ze **zwłokami** obu ofiar. Faktem jest, co stwierdziła obdukcja sądowa, że obie kule

wystrzelone były z przodu.

Hrabina otrzymała dwie kule, rotmistrz jedną.

Zeznania służącej rzucają nowe światło na tę tajemniczą aferę, lecz światło to nie jest bynajmniej wyjaśniające, owszem, gmatwa sprawę jeszcze bardziej. Rozwiązania zagadki oczekuje cały Wiedeń z niecierpliwością.

Nowy „tryumf" bolszewicki.

JAK SIĘ POZYSKUJE DUCHOWIEŃSTWO DLA IDEI BOLSZEWICKIEJ.

Pogranicze pol.-sow. 21. lipca.

(=) System sowietów, zmierzający do spowodowania rozkładu i rozruchów w łonie cerkwi prawosławnej za pomocą pogłębienia wewnętrznych sporów rozmaitych „prądów" religijnych, trwa dalej... Obecnie rządowi sowieckiemu — zgodnie z poprzednio opracowanym planem, zależy na tem, aby w ślad za patriarchą Tichonem i inni, dotychczasowi przeciwnicy ustroju sowieckiego z pośród wpływowych reprezentantów duchowieństwa przyznali się do „winy" i uroczyście **okazali „szczerą pokutę".**

Środki, przy pomocy których rząd dąży do osiągnięcia tego celu, na razie skutkują.

Oto, jak donoszą z **Jekaterinosławia**, na rozkaz tamtejszej wyższej władzy sowieckiej, został **zwolniony z więzienia** (po dłuższym pobycie) znany zwolennik Tichona — **biskup jekaterinosławski i doński, Joannichium. Oswobodzenie** biskupa nastąpiło po złożeniu przezeń pisemnego oświadczenia, w którem „znów nawrócony" biskup **uroczyście potępia „wszelkie próby popierania kierunku kontrrewolucyjnego"**, jak również obiecuje „w przyszłości wytężać całą swą działalność arcypasterską w **duchu ustawodawstwa sowieckiego"**. Ponadto przyjął na siebie nawrócony biskup obowiązek zwalczania „w sposób najbardziej stanowczy a bezwzględny wszelkich przejawów kontrrewolucji wśród duchowieństwa", bowiem biskup ów wyznaje obecnie, iż „każdy czyn kontrrewolucyjny oczernia całą cerkiew bożą..." Zaiste czołganie się i cynizm bezprzykładny.

NA POCZTÓWCE.

Lekarskie honoraria.

Ogólnie jest znaną notoryczna nędza **proletarjatu inteligencji**, ale mało ludzi wie o tem, że na czele tego zastępu nędzarzy kroczą obecnie lekarze praktycy. Honorarja bowiem nie dotrzymują kroku z podrożeniem środków żywności, ani z płacą robotników ani nawet z płacą urzędników. Przytem ludzie klasy średniej i niższej leczą się na klinikach, szpitalach i w kasach chorych, ludzie zaś majętni idą do profesorów i lekarzy o znanem nazwisku.

W ten sposób w takim Lwowie kilkunastu tylko lekarzy szczęśliwców ma się dobrze i nawet zamożni są, całe gros zaś lekarzy nietylko nie może sobie pozwolić na dokształcenie fachowe na czasopisma fachowe i t. d. ale bardzo często nie ma za co sprawić dziecku ubrania. Stosunków nie zna albo nie chce znać świetny magistrat który każe lekarzom opłacać gaz i elektrykę **na równi z zakładami przemysłowymi i kinami.**

I podczas, gdy w miastach na zachodzie wszędzie lekarzom w tym kierunku idą na rękę i dają im ceny niższe od normalnych u nas ceny te podwyższają i identyfikują dochody lekarzy z dochodami zakładów przemysłowych i kin.

Zwracam się więc tą drogą do świetnego Magistratu, aby taksamo jak okazuje litość nad biednym chłopem i wyznacza mu horrendalne ceny maksymalne za nabiał i jarzynę, aby także miał litość nad lekarzem, którego bieda gniecie.

Dr. K.

Doniosła uchwała w sprawie Kłajpedy.

Wilno. (PAT.) Wileńska rada miejska na posiedzeniu 19. bm. powzięła jednomyślnie następującą uchwałę, którą postanowiła przesłać pp. prez. Rady ministrów i min. spraw zagr.:

Wobec tego, że Kłajpeda jest kluczem morza dla całego dorzecza Niemna i połączonej z nim kanałem Prypeci, a więc wylotem dróg spławnych Rzpltej, przenoszących trzykrotnie obszar Litwy, wobec tego, że od wolności żeglugi na Niemnie i dostępu przez Niemen do morza zależy gospodarczy rozwój i przyszłość całej wschodniej połaci ziemi Rzpltej, w szczególności zaś gospodarczy rozkwit Wilna — Rada miejska Wilna z powodu rozstrzygania się obecnie sprawy Kłajpedy w Paryżu, zwraca się do p. prez. Rady ministrów i min. spraw zagr. w nadziei, że rząd polski nie omieszka uczynić wszystkiego, coby dało możność uzyskania trwałej gwarancji, że **port ten będzie w rzeczywistości spełniać swe zadanie w stosunku do ziem wschodnich Rzpltej**, niezależnie od tych, czy innych sfer rządowych kowieńskich. Zwracamy również uwagę, że zarówno kraj, jak i Wilno ponoszą dotkliwe straty ekonomiczne z powodu zamknięcia przez Litwę wolnej żeglugi na Niemnie.

Jak się oblicza podatek majątkowy?

Warszawa. (AW.) Jak się dowiadujemy projekt podatku majątkowego, zmieniony przez min. Lindego zawiera następujące poprawki: Wartość przedmiotów majątkowych obliczana będzie **wedle ich przeciętnej wartości obiegowej**, jaką posiadały w dniu 1. b. m. Wartość ta wyraża się w markach polskich i przelicza się na franki złote, wedle kursu z dn. 1. lipca b. r.

Przeciętną wartość majątku przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych prowadzących prawidłowe księgi handlowe **oblicza się na podstawie tych ksiąg**, przyczem:

1) bilansowa wartość majątku w nieruchomościach, maszynach, urządzeniach technicznych i innych środkach produkcji, jakoteż komunikacji, oraz w urządzeniach biurowych — **ulegnie przewalutowaniu** w zależności od czasu ich nabycia drogą pomnożenia pierwotnych cen nabycia przez współczynniki, które ustali min. skarbu.

2) wartość papierów procentowych, oraz walut zagranicznych, jakoteż należności w tych walutach **oblicza się według kursu giełdowego** z początkiem okresu wymiarowego, a wartość remanentów towaru **według cen obiegowych z początkiem tegoż okresu.**

Zmiany w projekcie ustawy emerytalnej.

Warszawa. (PAT.) Komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad projektem ustawy emerytalnej (ref. p. Maczyński). Na popołudniowem posiedzeniu przyjęto pierwszych 20 artykułów.

W art. 33. zaliczono do wysługi emerytalnej czas **przebyty w niewoli**. Do art. 38. wprowadzono dodatek, według którego emeryci mają prawo do korzystania z zakładów dla umysłowo-chorych na koszt państwa i wówczas żony ich i dzieci mają prawo do korzystania z zaopatrzenia wdowiego, wzgl. sierocego. Następnie wprowadzono w tym samym artykale, według którego emerytom przyznane zostanie **prawo do opieki lekarskiej** i do wszelkich innych ulg przysługujących funkcjonarjuszom państwowym czynnym. W art. 33. i 45. wprowadzono zasadę, według której **wszelkie wyższe studja liczą się do wysługi emerytalnej w wysokości 4 lat**, bez względu na to, czy są w danej dykasterji wymagane. Następne posiedzenie komisji jutro o godz. 10 rano.

Dlaczego Praga sprzeciwia się

przyjęciu Polski do M. Ententy?

Warszawa. Tel. wł. (J.) Według doniesień Morawsko Śleskiego" dziennika z dnia 19. b. m. w kołach dyplomatycznych w Pradze utrzymują, że **zarówno Praga, jak i Belgrad są przeciwne przyjęciu Polski do Małej Ententy**, ponieważ Rumunja i Polska ciągnęłyby do wojny przeciwko Rosji lub też do prowadzenia polityki antyrosyjskiej, co nie jest w programie ani Serbji ani Czechosłowacji.

Kreta niezależną republiką.

Zamach stanu w Grecji.

Warszawa. Tl. wł. (J.) Z Zagrzebia donoszą, że **w Grecji przygotowuje się zamach stanu**. Mianowicie na Krecie, gdzie znajduje się obecnie siedziba ruchu republikańskiego i skoncentrowana jest cała flota grecka, ogłoszona ma być niebawem **niezależna republika kreteńska.**

Ujęcie groźnych bandytów.

Radziechów.

Od pewnego czasu zauważono w lasach, ciągnących się między Toporowem a Stanisławczykiem w powiecie radziechowskim, **uzbrojone bandy, które nocami kradły drzewo w lesie, ładowały je na fury**, aby je następnie sprzedać w najbliższem mieście. Zasadzki gajowych i leśniczych pozostawały stale bez wyniku, albowiem bandyci otaczali się umiejętnie wystawionemi placówkami, które **zbliżających się zasypywały gradem kul.** Na wiadomość o tem Pow. Komenda P. P. w Radziechowie zarządziła w nocy obławę w lasach, ciągnących się od Trójcy w kierunku na Stanisławczyk i w rzeczywistości nie daleko od Stanisławczyka **natrafiono na taką bandę.** Bandyci zorjentowali się szybko w sytuacji i kilku z nich **otworzyło silny ogień karabinowy** na zbliżających się posterunkowych, inni zaś z naładowanemi drzewem furami w szybkiem tempie poczęli uciekać i wkrótce znikli posterunkowym z oczu. **Pod naporem policji bandyci poczęli się cofać, ciągle się odstrzeliwując**, w końcu rozprószyli się w lesie. Mimo ciemnej nocy udało się policji **schwytać w lesie kilku bandytów z bronią w ręku**, których oddano właściwemu sądowi.

Ujęcie reszty bandytów nie napotyka już na trudności, albowiem schwytani zdradzili nazwiska swych współtowarzyszy. W walce z bandytami odznaczyli się w szczególności poster. P. P.: Mużyłowski, Wasilewski i Pąsowicz.

Żywe pochodnie.

Tarnopol.

Przed kilku dniami wybuchł w realności Józefa Pukały przy ul. Mikulinieckiej pożar, który zniszczył dach i rzeczy, znajdujące się na strychu. Ogień wznieciły nieletnie dzieci poszkodowanego: Szczepan, lat 5 i Ludwik, lat 2, **które padły pastwą płomieni.** Pożar przy pomocy Policji Państw., straży pożarnej i osób cywilnych potrafiono zlokalizować, jednakże mimo wysiłków ze strony straży pożarnej i policji, **nie udało się uratować dzieci, których zwęglone trupy znaleziono po zgaszeniu pożaru.**

Śmiały napad rabunkowy w polu.

STERORYZOWALI OFIARĘ PAŁKAMI I REWOLWEREM.

Jan Caban, gospodarz z Komornik (powiat Turka) powracał onegdaj z odpustu. W chwili, gdy znalazł się pomiędzy Jasienowem a Jabłonowem **wyskoczyli nagle z krzaków dwaj bandyci.** Jeden z nich uderzył go pałką w głowę. Cios był tak silny, iż omdlały Caban padł nieprzytomny na ziemię. W międzyczasie drugi bandyta skierował do leżącego na ziemi Cabana rewolwer. Ubezwładniony Caban oddał bandytom całą gotówkę, jaką posiadał, lecz gdy sprawcy poczęli dzielić się pieniądzmi niezwracając nań uwagi, **zerwał się i uciekł w krzaki.**

Bandyci widząc, że nie dogonią ofiary, udali się spokojnie w inną stronę.

Zaalarmowana policja w Zawadówce wszczęła natychmiast poszukiwania za sprawcami, których wkrótce ujęła i odstawiła do aresztów w sądzie pow. w Boryni.

Zamordowany za kradzież czereśni.

NIESZCZĘSNĄ OFIARĘ MASAKROWANO PAŁAMI TAK DŁUGO, AŻ WYZIONĘŁA DUCHA.

O ciemnocie i barbarzyństwie panującem na wsi może świadczyć następujący wypadek: 21 letni Piotr **Bryś** w Łuczańcach, powiat Rohatyn, zakradł się do sadu niejakiego Jakóba Suszaka, gdzie począł zrywać czereśnie z drzewa. Spłoszony przez syna gospodarza uciekł do domu i tu opowiedział ojcu o całem zajściu, przyczem oświadczył, że się obawia zemsty Suszaków.

Nazajutrz młody Bryś uciekł z domu do lasu. Tymczasem Suszakowie, a mianowicie Jakób, Szczepan i Władysław dowiedziawszy się o tem, uzbroili się w pały i wybrali się na połów nieszczęśliwego chłopaka. Po krótkich poszukiwaniach przydybali go i wówczas **pałami tak długo go bili, aż nieszczęśliwy wyzionął ducha.** Ohydni mordercy spostrzegłszy, iż ofiar nie żyje udali się spokojnie z powrotem do domu.

Po dwu dniach zrozpaczony ojciec znalazł trupa syna **skulonego w krzakach**, zaś policja w Kogiuszkach sprawców przyaresztowała i odstawiła do aresztów sądowych w Rohatynie.

Giełda.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Browary 1175000; Ćmielów 190, 195, 180, 185000, niecf. 160, 150, 145, 150500, 155, 150; Gafota 28, 27000; Niemojowski 240 250000; Pocisk 182, niecf. 155, 150; Nafta 105, 110, 115, 112, 110, 115, 110, 112, 116, 114, 113, 107; P. T. B. 140000; Rakszawa 340, 330, 335, 345, 330, 32000; Siersza elektryczna 65000; Siersza Górnicza 685, 650, 725, 715, 700, 770, 750, 765, 760, 775, 765, 770; Krakus 115000. To han 60000. Żegluga 7500, 8000. Chod. 65, 635, 650, 630, 655, 660. Oikos 445, 440, 420, 440, 445, 455, 450, nf. 420, 425. Tespy 705, 710, 720, 730.000. A. B. Z. 18, 20.000. Hipoteczny 65, 67, 70, 72.500, 72, 73.000, 72.500, 74.000. Pokred 18, 20, 18.000, nieefektywny 12, 13, 13.500, 14, 10. Przemysłowy 50, 49, 48.500, 49, 48.000, niecfek. 42, 43, 40, 41.000. Z. B. K. 31.500, 34, 32, 33, 31, 33, 32.000. Cegielski 150, 155, 153, 152, 158, 160, 152. Parowozy 200, 195, 200, 180, 195, 190.000, nieefektywny 110, 120, 115, 140, 145, 125.000. Zieleniewski 900, 850, 890, 925, 975, 960, 955.000.

Nabożeństwo za spokój duszy śp. gen. Iwaszkiewicza.

Wczoraj o godz. 8.30 rano odbyło się w kościele archikatedralnym uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy wielkiego bojownika i niezapomnianego obrońcy Lwowa, śp. Wacława Iwaszkiewicza. Mszę św. żałobną odprawił przed głównym ołtarzem ks. dr. Wyszyński.

W ławkach przed ołtarzem zajęła miejsce grupa osób bliskich znajomych i przyjaciół generała. Między innymi byli obecni: ks. biskup Zajchowski, radca Wowkonowicz. inż. Bogdanoff, ppułk. dr. Hołobut, reprezentant Związku Obrońców Lwowa dr. Adam Świeżawski, reprezentant Powiatowego Związku inwalidów inż. Lisowski, red. Zachariasiewicz i inni.

Po skończonem nabożeństwie grono osób udało się na grób śp. generała Iwaszkiewicza na cmentarzu Obrońców Lwowa i złożyło olbrzymi wieniec z białych i czerwonych goździków w imieniu generała Dowbór-Muśnickiego.

Skromna uroczystość żałobna dla uczczenia pamięci generała Iwaszkiewicza zeszła się z czteroletnią rocznicą zwycięskich bojów wielkiego generała, który po oswobodzeniu Lwowa w 1919 roku w zwycięskich bojach w. lipcu tegoż roku zatknął sztandar polski nad Zbruczem, dzisiejszej granicy Polski.

WIECZNIE TE BAŁWANY.



W Warszawie tylu znałam panów,
Którzy wierzyli w wierność moją,
Dzisiaj znów żyję wśród bałwanów,
Bałwany wciąż mnie niepokoją.

Wycieczka z Polski na Sycylię do Etny.

W dniach od 10. do 20. sierpnia b. r. odbędzie się wycieczka na Sycylię celem przyjrzenia się wybuchowi Etny i wyrządzonym szkodom z powodu wybuchu lawy. Zarazem wycieczka ta daje możność zwiedzenia wiele pięknych okolic we Włoszech. Program wycieczki tej, która zaczyna się od Wiednia i kończy się następnie we Wiedniu jest następujący:

10. sierpnia: odjazd z Wiednia pociągiem D. o godz. 21 (dworzec południowy).

11. sierpnia: wieczorem przyjazd do Wenecji. Nocleg.

12. sierpnia: zwiedzanie miasta. Wieczorem odjazd pociągiem D. do Rzymu.

13. sierpnia: przyjazd do Rzymu o godz. 9 rano. Zwiedzanie miasta. Nocleg.

14. sierpnia: odjazd o godz. 12 w południe na Neapol, wzdłuż wybrzeża kalabryjskiego do Villa San Giovanni, stąd statkiem do Messyny i dalej do Taorminy.

15. sierpnia: przyjazd do Taorminy rano. Zwiedzanie miasta, w szczególności starego greckiego teatru. Wspaniały widok na Etnę. Nocleg.

16. sierpnia: rano odjazd do Catanji. Zwiedzanie miasta. Galowe przedstawienie w teatrze.

17. sierpnia: wycieczka do Acitrezz'yi (Skały Cyklopy). Popołudniu wycieczka automobilami na wzgórza Etny. W ciągu nocy oglądanie wybuchów Etny.

18. sierpnia: Powrót do Catanji. Spoczynek. Wieczorem galowe przedstawienie w amfiteatrze Bellini. Nocleg.

19. sierpnia: wycieczka motorówkami morzem na brzeg kąpielowy Ito-Plaia. Wieczorem dalsza jazda do Syrakus. Nocleg.

20. sierpnia: zwiedzanie miasta, gdzie znachodzą się różne godne widzenia osobliwości. Popołudniu rozwiązanie towarzystwa wycieczkowego i powrót do Wiednia.

Koszta podróży tej wynoszą 1500 lirów (około 7 pół miliona marek polskich). W koszta te wliczone są: Jazda koleją drugą klasą z Wiednia i z powrotem do Wiednia; kompletne wyżywienie (w czasie jazdy koleją dostarczane będą koszyki z jedzeniem) i pobyt (od Wenecji do Syrakus) w pierwszorzędnych hotelach, powozach w Taorminie i Catanja, jazda automobilem na wyżyny Etny, jazda motorówkami do Acitrezz'yi, Ita-Plaja, wolny wstęp do zakładów kąpielowych i na oba galowe przedstawienia w Catanji, pośrednictwo językowa i objaśnienia, wiza paszportowa do Włoch.

Nadto każdy uczestnik wycieczki otrzyma bezpłatny bilet okrężny do przejazdu przez Włochy, z ważnością na 16 dni, oraz z prawem czterokrotnego przerwania jazdy celem dalszego zwiedzania Włoch.

Wycieczkę tę organizuje austrjackie Biuro Podróży we Wiedniu, a **organizacją wyjazdu podróżnych z Polski zajmuje się Polskie Biuro podróży „Orbis" przy ul. Jagiellońskiej l. 20.**

Dla informacji czytelników naszych podajemy, że grupę polską prowadzić będą dwaj panowie ze Lwowa, którzy grupą tą będą się opiekować i będą łącznikiem także między przedstawicielami Austrjackiego Biura Podróży, oraz władz austrjackich i włoskich.

Termin zgłoszeń wkrótce będzie ogłoszony.

„Orbis" lwowski poczynił też w ministerstwie spraw wewnętrznych kroki, aby wybierający się na tę wycieczkę z łatwością mogli uzyskać paszporty i otrzymali zniżki przy wizie czeskosłowackiej, oraz austrjackiej.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej kursy walut i dewiz zagranicznych kształtowały się zwyżkowo za wyjątkiem marki niemieckiej. W dziale akcji ruch bardzo ożywiony przy tendencji silnie zwyżkowej.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

W akcjach znowu gwałtowna haussa. Podaż nie pokrywa zapotrzebowania. Obroty bardzo liczne. Cegielski awansował na 165000. przy końcu 152000. Parowozy osiągnęły kurs 200000, niecf. 125000. Zieleniewski przejściowo doszedł do 975000, ustalił się przy końcu na 955000. Chodorów podrożał na 670000. Oikos zakończył 450000. niecf. 425000. Tespy 705—730000. przy dużym popycie. Browary 1,175.000. Ćmielów 180—195000 niecf. 145—160.000. Gafota 28 i 27000. — Niemojowski przy końcu 250.000 małe obroty. Pocisk 182000, niecf. 150—155000. P. Safta silnie zwyżkowa notowała od 105—124000. P. T. B. 140000. Rakszawa 325—340000 mały popyt. Siersza el. 65000. Siersza g. doszła do 775000. Krakus 115000. Tohan 60000. Żegluga 7500—8000. Płótno w Poznaniu 380—415000.

Bankowe akcje również silnie poszukiwane. A. B. Zw. 18—20000. A. B. Hip doszedł do 74000 P. B. kred. 13—20000. niecf. 10000. B. przem. 48—50000. niecf. 40—42000. Z. B. kr. 31—34000.

Tendencja silnie zwyżkowa. Usposobienie b. ożywione.

GIEŁDA NIEOFICJALNA

Wczoraj przez dzień cały w dalszym ciągu haussa. Dolary podrożały o dalszych 10 tysięcy. Z powodu soboty obroty tylko w dolarach.

Dolary amer. 171—172000, dolary kanadyjskie 160—160500.

Kronika.

Lwów, 22 lipca.

(p) **Z karty żałobnej.** W Przemyślu zmarł śp. Antoni Talar, profesor gimn. w 48 roku życia. Śp. zmarły był jednostką wybitną zarówno jako pedagog, jakoteż jako działacz społeczny. Będąc profesorem literatury polskiej w gimnazjum w Wadowicach, w Sanoku, a nakoniec w Przemyślu, umiał w sercach młodzieży rozbudzać ukochanie piękna i wzniosłych ideałów. Bardzo czynny w życiu publicznem urządził szereg odczytów w miastach i po wsiach i był duszą wszystkich poczynań kulturalnych. Wysoko uzdolniony pracował także na polu literackiem, pomieszczając swoje nowele i poezje w licznych pismach polskich. Podczas wojny wzięty do niewoli rosyjskiej w r. 1915 po upadku Przemyśla, powrócił dopiero w r. 1921 do ojczyzny. Lata spędzone w Rosji nie zdołały złamać jego energji i inicjatywy Wśród licznej kolonji polskiej w Samarze potrafił utrzymać ducha narodowego jako nauczciel szkoły ratował setki dzieci polskich od wynarodowienia. Historję zmagań polskich na obczyźnie przedstawił po pwrocie w szeregu odczytów. z których recenzje przynosiła „Gazeta Poranna". Odszedł w pełni sił i ochoty do pracy pożytecznej. Cześć Jego pamięci!

Miljonówka. W dzisiejszem ciągnieniu Miljonówki wylosowany został Nr. 1.738.005. sprzedany w Łodzi.

Z Teatru Wielkiego. Dziś poraz ostatni „Bajadera" z Elną Gistedt w roli tytułowej. Oryginalne i przepiękne kostjumy, gra pełna finezji i temperamentu p. Gistedt podbiła widownię. Lwów od dawna nie miał tej przyjemności podziwiać i oklaskiwać tak fascynującej primadonny operetkowej. We wtorek odbędzie się pożegnalny występ tej już dzisiaj ulubienicy Lwowa. w „Królowej Tanga" Lehara.

Z magistrackiego biura szynkarskiego. Odnośnie do artykułu pod tym tytułem p. Marek Tewel nadsyła nam sprostowanie, twierdząc, że magistrat cofnął mu licencję szynkarską z powodu sprzedaży wódki w niedzielę. W tej sprawie w sądzie powiatowym do L. 2272/22 odbyła się rozprawa, w czasie której został zwolniony od winy i kary gdyż wódki w terminie tym nie sprzedawał. Z powodu zaś cofnięcia koncesji p. Świsterskiej i zarządzenia redukcji szynków, obecnie dalej nie może prowadzić restauracji. Podał się zatem o koncesję na traktyjernictwo, jaką każdy może dostać i jaką obecnie wydano kilkuset osobom. Nadto prostuje p. Tewel, że żadna jego krewna nie prowadzi szynku przy ul Zamarstynowskiej, że nie jest wspólnikiem fabryki wódek „Polonja", a w kawiarni „Renesans" jest tylko jej tymczasowym zawiadowcą.

(d) **Włamanie do kaplicy szkoły kolejowej.** W budynku szkoły kolejowej przy ul. Dojazdowej obok głównego dworca kolejowego znajduje się kaplica szkolna. Z obecnych ferji szkolnych skorzystali jacyś włamywacze i ubiegłej nocy przy pomocy wytrychów dostali się do tej kaplicy. Tu porozbijali szuflady, z których zabrali srebrny kielich pozłacany i alpakową puszkę na kadzidło, pozostawiając na miejscu ornaty, ubrania i obrusy.

(d) **Wypadek na „Świtezi".** W stawie „Świteź" kąpał się wczoraj Michał Witwicki, zamieszkały przy ul. Nabielaka l. 19 A. Gdy z podwyższenia skoczył do wody, uderzył o nią tak niefortunnie prawą nogą, że złamał ją poniżej kolana Pogotowie ratunkowe Witwickiego odwiozło do szpitala.

(d.) **Kradzież kieszonkowa.** Wczoraj w kasie skarbowej przy pl. Cłowym płacił podatki Ludwik Madejewski, zamieszkały przy ul. Na Bajki l. 11. W czasie tego jakiś kieszonkowiec wyjął mu z kieszeni zegarek z łańcuszkiem w kształcie węża, wartości półtora miliona marek.

(d.) **Włamanie do zegarmistrza.** Ubiegłej nocy dokonano bardzo śmiałego włamania do sklepu zegarmistrza Wolfa Halperna przy ul. Sykstuskiej l. 23. — Sprawcy przy pomocy wytrycha otworzyli roletę a po wejściu do wnętrza zabrali większą ilość zegarków i pierścionków, wyrządzając szkodę około 100 miljonów marek.

(d.) **Karambol.** Wczoraj na pl. Halickim Wacław Zieliński dorożkarz nr. 50 najechał na tramwaj K. D. nr. 2 W czasie zetknięcia się Zieliński dyszlem zbił dużą szybę w tramwaju, przyczem jednak nikt z jadących nie odniósł uszkodzenia

(d.) **Kradzież strychowa.** Na strych realności przy ul. Bonifratrów l. 10 w nocy dostali się złodzieje. Skradli oni stamtąd większą ilość bielizny, wartości kilku milionów marek na szkodę Jakóba Spechta.

(d.) **Aresztowanie zbiega z więzienia.** Swego czasu z więzienia wojskowego zbiegł Adam Geissheimer, liczący lat 23, który odbywał tam karę jako zasądzony za dezercję. Po dłuższych poszukiwaniach wczoraj udało się posterunkowemu Jakubowi przytrzymać Geissheimera w realności przy ul. Gródeckiej l. 39. — Geisshamer początkowo legitymował się dokumentami na nazwisko Edwarda Galasa, chcąc w ten sposób posterunkowego w błąd wprowadzić.

(w) **Przed zjazdem legjonistów we Lwowie.** Przygotowania do zjazdu legjonistów, mającego się odbyć w dniach 4., 5. i 6. sierpnia są w pełnym toku. Zjazd, uświetniony obecnością Marsz. Piłsudskiego, zapowiada się świetnie. Dowiadujemy się, iż w zjeździe wezmą udział gen. Rydz-Śmigły. Norwid-Neugebauer, Roja i inni. Protektorat nad zjazdem objęli: prof. uniw. Dybowski prof. Syroczyński i p. Benedyktowicz, wszyscy trzej uczestnicy powstania z 1863 r. W ten sposób posiwiali w bojach o wolność weterani połączą się duchem z najmłodszą bracią wojskową, celem zadokumentowania wiecznie żywej ciągłości i wspólnoty polskich pokoleń orężnych.

———o———

Dnia 7. bm. odbyło się w Krakowie w lokalu Spółki akc. „Wawel" Spedycyjno-Transportowa i handlowa S. A. zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów teże

Zagadkowy zgon czeskiego attaché wojskowego w Paryżu.

(f.) Jak donoszą z Paryża, znaleziono tam w jednym z hoteli **martwego attaché wojskowego Czechosłowacji w Berlinie, pułkownika Handla.** Dochodzenia stwierdziły, że nie zachodzi tu **ani samobójstwo, ani morderstwo.** Wobec tego przypuszczają, że chodzi albo o **apopleksję, lub też o zatrucie.** Wdrożono ściśle dochodzenia.

Match bokserski pod parasolem.

DEMPSEY POŁOŻYŁ GIBBONSA.

(f.) Wśród niezwykłych okoliczności odbył się onegdaj oczekiwany z napięciem match bokser' ' Dempsey—Gibbons o mistrzostwo świata. Zapasy odbywały się w Nowym Jorku w czasie szalonych wprost upałów. Mimoto **olbrzymie tłumy pocąc się niemiłosiernie czekały na wynik.** Upał był taki że obaj impresarjowie, chcąc walczących pupilów ochronić **od porażenia słonecznego,** troskliwie ochraniali ich cenne głowy — parasolami. Był to oryginalny **widok tych dwu panów, biegających z parasolami** za każdym ruchem zapaśników. Jednak gorąco osłabiło Dempseya, tak, że z trudem zdołał pokonać przeciwnika dopiero po 42 minutach, wobec gwizdów i ryku zniecierpliwionej publikt.

Spółki pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Zawiadowczej p. Teofila PRZYBYLSKIEGO, naczelnego dyrektora „Banku-Komercjonalnego" w Krakowie. — Przewodniczący podniósł zasługi przedwcześnie zmarłego członka Rady Zawiadowczej ś. p. Maksymiljana DROCHOCKIEGO około rozwoju przedsiębiorstwa, poczem imieniem Zarządu dyrektor p. Herman SAFIR złożył sprawozdanie z działalności Zarządu za rok 1922. Jakkolwiek rok 1922 z powodu wysokich ceł fiskalnych i ciężkich warunków gospodarczych doprowadził do znacznego ograniczenia międzynarodowego ruchu transportowego i był rokiem przesilenia firm ekspedycyjnych, to jednak Spółka Akc. „Wawel" oparta o rozgałęzioną sieć filii w kraju i zagranicą, park własnych środków transportowych i domy składowe, zdołała utrzymać w całej pełni prestige jako jedna z pierwszych międzynarodowych firm ekspedycyjnych. Przechodząc do moralnych wyników pracy za rok 1922 podkreślił referent usługi wyświadczone najczęściej bezinteresownie przez firmę interesom krajowym. — Walne Zgromadzenie zatwierdziło przedłożony bilans, wykazujący zysk w kwocie 100,691.496 Mk., oraz projekt rozdziału tego zysku. Uchwalono za rok 1922 dywidendę w wysokości 60 proc., tj. po Mp. 300 od akcji. Następnie zatwierdziło Walne Zgromadzenie dokonaną przez Radę Zawiadowczą kooptację dalszych członków w osobach pp. adw. Dr. S. HOROWITZA, dyrektora Jana KRZYŻANOWSKIEGO i Mateusza ROLLA, dyrektora „Banku Komercjalnego" w Czerniowcach, zaś do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. Radcę Leona SCHILLERA, Wiktora CHOCZNERA i Dr. Adama MIROCKIEGO.

W końcu podał Przewodniczący do wiadomości zgromadzonych, iż Rada Zawiadowcza przeznaczyła na cele publiczne kwtę 5,000.000 Mp. a mianowicie: na gimnazjum polskie w Gdańsku, Towarzystwo Ratunkowe w Krakowie i Kolonie wakacyjne. 4745

Z teatru.

—o—

Teatr Wielki:
Niedziela, 22 bm. „Bajadera"
Poniedziałek, 23 bm. „Księżniczka Czardasza".
Wtorek, 24 bm. „Królowa Tango".
Teatr Mały.
Niedziela, 22 bm. „Ciemna plama".
Poniedziałek, 23 bm. „Ciemna plama"
Wtoerk. 24 bm. „Wesele podczas rewolucji".

MINIATURY.

KULTURALNE OSZCZĘDNOŚCI.

Pan premjer Witos w swej ostatniej wielkiej mowie w Tarnowie wypowiedział wiele cennych uwag na temat obecnego położenia państwa. Mówiąc o gospodarce skarbowej rzekł m. i.: „W dalszym ciągu trzeba ograniczać wydatki, trzeba się obejść **bez pewnych kulturalnych wydatków na pół, a może cały rok, skoro państwo djabli biorą".** Z lekka zdziwiony ogół dowiedział się z ust włodarzt państwa, iż państwo biorą djabli m. i. z powodu zbytnich wydatków kulturalnych. Muszą to być djablo nie kulturalni djabli. Zwyczajnie jak djabli. Niechże mi teraz kto powie, że Polska nią jest najkulturalniejszym narodem na świecie, jeśli nawet musi się bronić przed zbytkiem kultury! (Na pół roku, albo zgoła rok). Jeśliby teraz przyjechała do Polski jakaś „kulturalna" misja z Margenthauem czy innym Samulem na czele i zaopinjowała o nas, że nie jesteśmy narodem kulturalnym, to społeczeństwo trzepnęłoby ją w pysk, ażby ją państwowi djabli wzięli. Swego czasu domagał się w poprzednim Sejmie poseł Średniawski (Piast), aby rząd przestał subsydjować operę warszawską ze względów oszczędnościowych. Wniosek niestety przepadł jak djabli. A szkoda, bo dzisiaj marka polska stałaby lepiej. Nie wątpimy, jadnekże, iż po obecnej enuncjacji pana premiera sanacja skarbu wejdzie nareszcie na właściwe tory. Należy tedy skasować (na pół roku, a może cały rok) wszelkie subsydja dla teatrów i innych gałęzi sztuk pieknych, pozamykać publiczne bibljoteki i muzea, a natomiast otworzyć z nich zawodowe kursy prawidłowego wyrębu lasów i racjonalnego wywozu zagranicę świń, sukna i zboża. Nie wiem, jak pan premier zamyśla uczynić z uniwersytetami. Moim zdaniem należałoby je również zamknąć, gdyż primo: zbytnia nauka przewraca ludziom we łbach czyni ich, nieszczęśliwymi; secundo: profesorowie pobierają zbyt potworne gaże, więc przez skasowanie tychże skarb **znacznie zaoszczędzi Niewątpliwie rząd nasz przeprowadzi racjonalną redukcję tych zbędnych wydatków. Ponieważ praca ta będzie arcytrudna, utworzy się** zatem nowy urząd, pod nazwą: „Kulturalny komisarjat oszczędnościowy" i przydzieli się mu 50 urzędników, 100 stenopistek i 10 woźnych. A może będzie potrzebne nowe ministerstwo likwidacyjne? Jak oszczędzać, to już na całą parę! Poznaj pana po cholewach. Zgnębimy więc (na pół roku, a może cały rok...) kulturę staniemy się narodem oszczędnym i **zamożnym (na pół roku, a może cały rok...) a przyzwyczailiby się** do bezkulturalnych dobrodziejstw, rzucimy hasło (celem dalszej oszczędności): „Dałoj gramotnyje! I wtedy nas już napewno djabli wezmą. Razem z państwem.

Do zobaczenia więc w piekle. Sęp.

Składki.

Dla ociemniałej wdowy po urzędniku prywatnym L. W. 5000 mk.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA ZA GRANICĄ.

Konstantynopol: Slava (Praga) — Reprezentacja Turcji 7 : 3 (3 : 1).

Sztokholm: Londyn — Hamarby 0 : 1. W Sztokholmie Anglicy również ponieśli zasłużoną klęskę.

*

„Hakoah" wiedeńska, która gra we Lwowie, opuściła we czwartek Wiedeń. Pod przewodnictwem p. Fischera wyjechało 15 graczy, są nimi: Halpern, Duldig, Scheuer, Hess, Grünwald, Molnar, Häusler, Nemes. Prócz tych graczy biorą udział trener angielski Hunter i Gold. Gracze Katz, Grünfeld i Pollak nie otrzymali urlopu.

MECZ PŁYWACKI WARSZAWA — KRAKÓW.

W niedzielę, dnia 22. bm. odbędzie się w pływalni Parku Krakowskiego mecz pływacki Warszawa—Kraków. Organizacją zawodów zajmuje się z polecenia Pol. Zw. Pływ. specjalna komisja, w skład której wchodzą przedstawiciele klubów krakowskich będących członkami PZP. Przy tej sposobności do nosimy, iż w środę, 18. bm. rozpoczął 2-tygodniowy trening jeden z najlepszych sprinterów pływackich Europy, Belgijczyk Van Schelien.

*

W Łodzi podczas wyścigów cyklistów na torze Helenowskim zdarzył się przykry, notowany po raz pierwszy w Polsce wypadek śmierci jednego z zawodników p. Alfensa Szeilera, członka S. S. Union, który podczas rozgrywającego się biegu dostał porażenia słonecznego i mimo usilnych zabiegów lekarskich zmarł, nie odzyskując przytomności. Ś. p. Szeiler miał wystąpić w Warszawie w biegu o mistrzostwo Rzpltej.

Gold W. A. F., reprezentacyjny gracz Ausutrji, zgłosił swoje wstąpienie do Hakoah (Wiedeń).

*

MISTRZOSTWA POLSKI W PIŁCE NOŻNEJ.

Na posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny P. Z. P. N. w dniu 15 bm. wylosowano terminy rozgrywek międzyokręgowych o mistrzostwo Polski kl. A. r. 1923. Jak wiadomo, mistrzostwa Polski rozegrane będą w roku bieżącym w dwóch grupach: wschodniej i zachodniej. Do grupy zachodniej należą okręgi: poznański, górnośląski, łódzki i krakowski, zaś w grupie wschodniej rozgrywać będą mistrzostwa pierwsze drużyny okręgów: wileńskiego, lwowskiego, lubelskiego i warszawskiego. Terminy są następujące: a grupa wschodn. I. serja 12. sierpnia WKS. (Lublin — Pogoń (Lwów) w Lublinie, Polonia (Warszawa) — Lauda (Wilno) w Warszawie. 19. sierpnia Polonia — Pogoń w Warszawie, Lauda — WKS. w Wilnie, 26. sierpnia WKS. — Polonia w Lublinie, Pogoń—Lauda we Lwowie; II. serja: 2 względnie (dla drużyn, których gracze czynni będą w teamie przeciw Rumunji) 8. lub 9. września. Polonia — WKS. w Warszawie, Lauda — Pogoń w Wilnie, 16. września Lauda — Polonia w Wilnie, 23. września Pogoń — WKS. we Lwowie. 30. września Pogoń — Polonia w Warszawie i WKS. — Lauda w Lublinie; b) grupa zachodnia I. serja: 12. sierpnia Warta (Poznań) — Wisła (Kraków) w Poznaniu. Iskra (Górny Śląsk) — ŁKS. (Łódź) gospodarzem jest Iskra, 19. sierpnia Iskra — Wisła, gospodarzem jest Iskra, Warta — ŁKS. w Poznaniu, 26. sierpnia ŁKS. — Wisła w Łodzi, Iskra — Warta, gospodarzem jest Iskra; II. serja: 2 względnie (dla drużyn, których gracze czynni będą w teamie przeciw Rumunji) 8. lub 9. września ŁKS. — Iskra w Łodzi, Wisła — Warta w Krakowie, 16. września ŁKS. — Warta w Łodzi, 23. września Wisła — Iskra w Krakowie, 30. września Wisła—ŁKS. w Krakowie, Warta — Iskra w Poznaniu. Dzień 7. października przeznaczony jest na ewentualną trzecią rozgrywkę między dwiema drużynami, stojącemi na czele każdej z grup, w razie uzyskania przez nie równej ilości punktów.

Finały: 14. października mistrz grupy wschodniej — mistrz grupy zachodniej, 21. października mistrz grupy zachodniej — mistrz grupy wschodniej. W razie równości punktów mistrze obu grup rozegrają 28 października na wyznaczonem przez Wydział gier i dysc. boisku neutralnem trzeci finał.

*

KISPESTI (Budapeszt) — POGOŃ.

Dwudniowe zawody obu drużyn rozegrane zostaną na boisku L. K. S. Pogoń w dniach 21. i 22. bm. Początek obu meczów o godz. 5.30 popoł.

Kispesti wystąpi w składzie z przed dwu laty, gdy bawiła we Lwowie, tj. ze wszystkimi graczami swego czasu zdyskwalifikowanymi na okres dwuletni. Zobaczymy więc takich graczy: jak Varga Eisenhoffer, Jenny, Jeszmasz.

Pogoń wystąpi w składzie zmienionym.



SPORTOWY, elegancki samochód czterosiedzeniowy komisowe do sprzedania „Cyklecar" Jagiellońska 8. 4744

ABSOLWENT POLITECHNIKI specjalista w gorzelnictwie, młynarstwie i tartakach z praktyką zmieni posadę od 1. sierpnia. Zgłoszenia pod „Kontruktor" do Administr. 4753-1

TUTO CIĘŻAROWE 5-tonowe marki „Franz" 35—40 HP. na pełnych gumach czynne sprzeda Robotnicze Stowarzyszenie Spożywców w Chrzanowie Małopolska. 51-2

Z POWOD WYMIANY na większy, jest do nabycia gater 24 calowy marki „Tueschera" w dobrym stanie obecnie w ruchu. — Złoszenia do Tartaku parowego D. Goliger i Synowie w Przemyślu. 53

MASZYNISTKA ze znajomością języka niemieckiego poszukiwana. Oferty składać do Redakcji sub „Maszynistka". 4751-2

Małżeństwa

AMERYKANIN, bogaty przemysłowiec, lat 44, ojciec 6 dzieci, od 15 do 7 lat, ożeni się z panną lub bezdzietną wdową do lat 35 bez posagu gotową wyjechać z nim do Ameryki. Uprasza się o listy z fotografią i adresem celem poznania się osobiście. Za dyskrecję ręczy słowem. Listy adresować pod „Amerykanin 76" do Administracji. 4727-5

Rozmaite

USUWANIE wągrów, piegów, brodawek, zmarszczek. „Kosmeo", Św. Mikołaja 1 7. 4739-3

Materjałów budowlanych

jakoto: **dachówki** palonej, **gontów,** papy dachowej, gipsu, wapna, cementu i t. p., dostarcza natychmiast po cenach fabrycznych firma

HORSZOWSKI i Ska

Skład materjałów budowlanych

LWÓW, BOURLARDA 3. 4756

BUCHALTER (KA) BILANSISTA i KORESPONDENT

znajdzie natychmiast zajęcie całodzienne lub na popołudnie. Zgłoszenia tylko piśmenne: Firma Stanisław Baran, Magazyn medyczny, Lwów, Akademicka 1. 26. 4748-2

Okazyjna sprzedaż.

Dla elektryfikacji są do odstąpienia w najlepszym stanie na dogodnych warunkach KOTŁY PAROWE I MASZYNY, a mianowicie: Dwa kotły parowe (Flamrohr u. Feuerrohr) o 85 m² powierzchni opałowej i 8 atm. ciśn. — Jeden podwójny kompresor parowy (ciśn. powietrza 7 atm. czynny 9—10 m³ na minutę) fabrykat Flottmann & Co., prawie nowy. — Jeden podwójny kompresor parowy m. Zwilling (czynny 18 m³ natłoczonego powietrza w minucie o ciśn. 7 atm.) Fabrykat: Brand & Lhuillier. — Jedna maszyna parowa (Zwillings - Compound - Dampfmaschine mit Riedersteuerung und Kondensation ca. 200 PS.). — Jedna kompletna maszyna (Zwillings - Dampf - Fördermaschine ca. 200 PS.). — Jedna leżąca jednocylindrowa maszyna parowa (Auspuffbetrieb) około 50 PS. — Dwie pompy parowe Worthington, 229×102×150 mm. — Jedna dynamo-maszyna Siemens & Schuckert 36 KW. mogąca służyć jako motor z marmurowymi płytami wyłącznikowemi i nową kotwicą rezerwową, oraz armaturami i aparatami.

Fabryka chemiczna Mag. Farm. S. Rosenzweig, Wien II. Obere Donaustrasse 31. Telef. 40-0-46. 60

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Zakładu Gazowego Miejskiego we Lwowie, podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady Miejskiej z dnia 19. lipca 1923, została ustanowiona następująca cena gazu:

Do oświetlenia, opału i motorów 4.000 mp. za 1 m³.

Należytości przypadające do zapłaty z tytułu rachunków za miesiąc lipiec 1923, bez względu na termin odczytania stanu mierników, jak i nadal mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Lwów, dn. 20. lipca 1923. 4754

DYREKCJA
Miejskiego Zakładu Gazowego
we Lwowie.

ROWERY luksusowe, światowej marki „Horizont", MASZYNY do szycia zagraniczne oraz wszelkie części składowe, maszynowe i rowerowe, footbale, dętki, pompy, gumy do wózków dziecięcych sprzedaje najtaniej znana firma FÖBUS ROSENMANN, Lwów Bernsteina 16. — Zamówienia z prowincji odwrotnie. 4759

Cement portlandzki pierwszorzędnej jakości tylko wagonowo, dostawa natychmiastowa — **„PILOT", LWÓW BATOREGO 4.** 4755-20

Hurtownia kolonialna

LWÓW, ul. KLEMENTYNY TARSKIEJ L. 3

Telefon 714. Adres telegraf. „HURT"

poleca en gros

wanilję — zapałki — cykorję „Gleba" — ryż — cynamon — kakao — proszek „Oetkera" — żelatynę — świece domowe i kościelne, i wiele innych towarów kolonialnych i pokrewnych.

SKŁADNICA FABRYCZNA 55

cykorji	„Gleba"
zapałek	„Iskra"
pasty do froterowania	„Rekordyna"
pasty do obuwia	„Koniczynka"
pasty do obuwia	„Skaat"
płynu do czyszczenia	„Sidol"
proszku do czyszczenia	„Promyk"
proszku do prania	„1900"
przyprawy do zup	„Gribul"
przyprawy do zup	„Maggi"

Najkorzystniejsze źródło zakupu dla kupców, KOOPERATYW, kółek rolniczych, konsumów i t. d.

Ważne dla konfekcji damskiej.

Fabryka konfekcji damskiej Bracia Braun w Tarnowie otworzyła we Lwowie przy ul Lindego II. filję swego przedsiębiorstwa. Na składzie odpowiedni wybór płaszczy i kostjumów. Najnowsze modele zimowe. Sprzedaż tylko hurtowna. — Przy wyjściu z Pasażu Mikolascha. 45-3

KAPELUSZE FILCOWE

ostatniej mody nadeszły do składnic I-ej kraj. fabryki kapeluszy

Rudolfa NEUWELTA,
LWÓW, Pl. Marjacki 8, Kaźmierzowska 25. 4757

Józef Müller

(przedtem Bracia Müller)

Fabryki: Obergespitz koło Berna (Czechosłowacja) i Wiedeń, VII, Kirchengasse 17 polecają swoje wyroby, a to: olejki eteryczne i perfumowe, essencje, — głównie essencje rumu, farby wolne od trucizny etc. 5712

Generalne zastępstwo i skład komisowy **Inż. Natan FUCHS, Lwów — Zniesienie Nr. 387.**

Specjalista chorób wener. i skórnych **Dr. J. MUND** b. sek. szpit. wied. i lwow. ord. od 8-10, 12-1, 5-6. W niedz. od 9-1. Asnyka 1 (róg Pańskiej). 4257-5

Znana Fma J. ROSENMANN, AKADEMICKA l. 26, poleca najtaniej ROWERY, płaszcze, węże, pompy, piłki nożne, dętki zapasowe, łyżki itp. Własny warstat reperacyjny. Zamówienia z prowincji odwrotnie. 9842-04

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych

Dr. A. NADEL

ordynuje pl. Halicki 7 od 12—5. nad kawiarnią Centralną 9902-0

Lwów-Wiedeń Wiedeń-Lwów

Co 6 dni ładujemy wozy zbiorowe ze Lwowa do Wiednia i z powrotem. 4720-1

Uskuteczniamy przeprowadzki wozami meblowymi w kraju jak zagranicą po cenach przystępnych

Przedsiębiorstwo spedycyjne

Gabel i Sternberg

Lwów, Trzeciego Maja 7.

Przeciw kaszlowi, cierpieniom żołądka i nerek

jedynym lekiem są I-szej jakości

WODY MINERALNE

sztuczne, wyrobu fabryki:

„ZDROWIE"
WE LWOWIE
UL. ZDROWIE 9. 4718-2

WĘGIEL i KOKS górnośląski

z pierwszorzędnych kopalń zarówno dla celów przemysłowych i domowego użytku

oraz drzewo bukowe suche, rąbane

po najniższej cenie dostarcza natychmiast firma

H. ROTHMAN
Lwów, Jachowicza 17
telefon 434. 6-1

ROWERY i wszelkie części składowe do tychże, opony, dętki, dzwonki i t. p., footbale, dętki i pompki footbalowe poleca najtaniej A. Friedield. Lwów, Jagiellońska 9. Wysyłka na prowincję odwrotnie. 9611-15

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 40.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 43.000 Mk. — Za granicą 50.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Senatorska 6. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji w dzień Nr. 15, a w nocy począwszy od godz. 8 wieczorem Nr. 230. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.